

Sygn. akt V CSK 356/13

POSTANOWIENIE

Dnia 27 marca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa Budownictwa i Instalacji "A."

B. i Spółka spółki jawnej w likwidacji w C.

przeciwko [...] Bank PBC S.A. w W.

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 27 marca 2014 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 27 lutego 2013 r.

1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

**2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3 600 zł
(trzy tysiące sześćset zł) tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód Przedsiębiorstwo Budownictwa i Instalacji A. B. i Spółka jawna w likwidacji w C. wniósł o pozbawienie w całości wykonalności tytułu wykonawczego - bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 5 marca 2009 r., wystawionego przez pozwanego [...] Bank PBC Spółkę Akcyjną w W. zaopatrzonego w sądową klauzulę wykonalności. Powód twierdził, że obowiązek stwierdzony tym tytułem nie istnieje. Wyrokiem z dnia 3 lipca 2012 r. Sąd Okręgowy w C. uwzględnił powództwo. Wskazał, że nie doszło do zawarcia między stronami transakcji określonych w wiążącej je umowie ramowej z dnia 12 sierpnia 2008 r. Umowa ta nie nakładała na klienta obowiązku zawarcia żadnej transakcji, określała natomiast zasady ich zawierania, precyzując, że do skutecznego zawarcia transakcji dojdzie z chwilą uzgodnienia jej warunków telefonicznie lub w trybie przyjętym w regulaminie. Powód zawarł umowę w przekonaniu, że zabezpieczy ona jego ryzyko walutowe wynikające z wykonywanej przez niego umowy o roboty budowlane, w której wynagrodzenie ustalone było w euro i wypłacane z złotych według kursu z dnia wypłaty, tymczasem przedmiotem umowy ramowej było zawieranie transakcji opcji walutowych i to obarczonych zdecydowanie wyższym ryzykiem strat dla powoda niż dla pozwanego. Firma powoda trudniła się robotami instalacyjnymi i nikt w niej nie miał wiedzy ani doświadczenia w operacjach instrumentami finansowymi. W dniu 13 sierpnia 2008 r. strony zawarły umowę o linię marżową, stanowiącą kredyt, który miał zabezpieczać transakcje opcyjnie zawierane w wykonaniu postanowień umowy ramowej. Łącznie strony zawarły telefonicznie ciąg 18 transakcji, nie uzgodniły jednak wszystkich elementów wymaganych przez regulamin do umowy ramowej – nie został określony przez nie typ opcji, daty realizacji poszczególnych transakcji składających się na strukturę, daty wygaśnięcia poszczególnych transakcji składających się na strukturę oraz płacący premie, kwoty premii, jej waluta i dzień płatności. Struktura zakładała automatyczne wygaśnięcie praw i obowiązków stron gdy osiągnięty został *trigger level* wartości odpowiadającej 0.40 zł, jednak jedynie wówczas, kiedy wzrost był korzystny dla powoda, w wypadku, gdy zmiany kursu były korzystne dla pozwanego, nie wprowadzono żadnego ograniczenia. Transakcje składały się z szeregu opcji

walutowych *put* oraz *call* ustawionych w ten sposób, że opcje *call* dwukrotnie przewyższały wartościowo opcje *put*. Uzyskany wynik rozliczany był przez potrącenie, według zasad tzw. „strategii zerokosztowych”. Pierwsze transakcje przyniosły powodowi niewielki zysk, kolejne były dla niego ujemne i zostały rozliczone aż do transakcji nr 9. Powód nie spłacił już następnych ujemnych dla niego transakcji nr 10 - 12. Jego zadłużenie spowodowało wcześniejsze rozwiązanie transakcji przez pozwanego i dokonanie przez niego transakcji zamykającej. Następnie pozwany wypowiedział umowę ramową i umowy o linie marżowe (druga umowa dotyczyła planowanych dalszych transakcji, do których nie doszło) i obliczył zadłużenie powoda na kwotę 619 165, 31 zł oraz dodatkowo na kwotę zadłużenia na rachunku linii marżowej w wysokości 1.636 118,81 zł. Kolejnym krokiem było wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego, w którym wysokość zobowiązania dłużnika pozwany określił na 1 661 066,89 zł. Tytuł ten został opatrzony klauzulą wykonalności. Sąd Okręgowy uznał, że niedopełnienie wymaganych regulaminem obowiązków koniecznych do skutecznego zawarcia transakcji spowodowało, iż transakcje te nie zostały zawarte. Umowa ramowa ani regulamin nie przewidywały „strategii zerokosztowych”. Niezawarcie transakcji powodowało, że nie powstało też zobowiązanie powoda z tytułu umowy o linie marżowe, której zadaniem było zabezpieczenie rozliczeń transakcji. Pozostałą ujętą w tytule należność powód zapłacił. Na tej podstawie Sąd pierwszej instancji stwierdził, że tytuł opiewa na roszczenie nieistniejące. Ubocznie ocenił, że ze względu na rażącą asymetrię ryzyk transakcje, gdyby zostały prawidłowo zawarte, należałoby uznać za nieważne na podstawie art. 58 § 2 k.c. Wreszcie w żadnym wypadku nie było podstaw do jednostronnego ustalenia przez pozwanego warunków transakcji zamykającej.

Sąd Apelacyjny, rozpatrujący sprawę na skutek apelacji pozwanego podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że nie doszło do zawarcia transakcji, które miały stanowić źródło zobowiązań powoda ujętych w bankowym tytule egzekucyjnym i oddalił apelację.

W skardze kasacyjnej pozwany zarzucił naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 60 w zw. z art. 65 § 1 i § 2, art. 353¹ i art. 385

§ 1 k.c. oraz naruszenie przepisów postępowania - art. 479¹² § 1 k.p.c. mające istotny wpływ na wynik sprawy.

We wnioskach pozwany domagał się uchylenia wyroku Sądu drugiej instancji w całości i przekazania sprawy temu Sadowi do ponownego rozpoznania, z pozostawieniem mu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwanego powód wniósł o odmowę przyjęcia tej skargi do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ukształtowana została w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako środek odwoławczy o szczególnym charakterze, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni oraz usunięcie z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń nie satysfakcjonujących stron. Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przysądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny sprawy przedstawionej mu ze skargą kasacyjną. Zakres przeprowadzanego badania jest ograniczony do kontroli, czy w sprawie ujawniły się przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c. okoliczności przemawiające za przyjęciem skargi do rozpoznania. Skarżący uzasadnił potrzebę rozpatrzenia jego skargi przesłanką przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. to znaczy występowaniem w sprawie istotnych zagadnień prawnych, które ujął w pytaniach:

- czy w sytuacji, w której przedsiębiorca zawiera z bankiem umowę ramową przewidującą możliwość zawierania przez strony transakcji rynku walutowego, w tym transakcji opcji walutowych, w regulaminie (lub innym wzorcu umownym) wiążącym strony w związku z tą umową znajduje się opis transakcji opcji walutowej przewidujący m. in. że standardowo w związku z zawarciem transakcji opcji walutowej strony powinny uzgodnić premię należną podmiotowi wystawiającemu

opcję od strony nabywającej opcję walutową, a następnie strony zawierają konkretną umowę tzw. „struktury zerokosztowej”, (tj. umowę o instrument rynku walutowego składający się z szeregu opcji walutowych, w którym każda ze stron wystawia opcje na rzecz drugiej strony i jednocześnie nabywa opcje wystawione przez drugą stronę), w przypadku której, w związku z tą „zerokosztowością” żadna ze stron nie płaci na rzecz drugiej strony premii za wystawienie opcji można przyjąć, że z uwagi na nieuzgodnienie premii nie doszło do skutecznego zawarcia umowy o konkretny instrument finansowy w postaci walutowej „strategii zerokosztowej”, czy też wniosek taki nie jest zasadny;

- czy w przypadku, gdy strony wiąże umowa ramowa i wzorzec umowny przewidujący, że umowy wykonawcze zawierane w oparciu o tę umowę ramową powinny określać szereg wskazanych w tym wzorcu parametrów, a następnie strony korzystając ze swobody zawierania i kształtowania umów zawierają w oparciu o tę umowę ramową i wzorzec umowny konkretną umowę wykonawczą, odstępując w ramach jej zawierania od określenia niektórych z tych parametrów, taka umowa wykonawcza jest ważnie, skutecznie zawarta, czy też w takiej sytuacji nie dochodzi do skutecznego zawarcia takiej umowy wykonawczej.

Pozwany wskazał też na potrzebę wykładni w związku z istnieniem rozbieżności w orzecznictwie sądów w związku z problemem prawnym przedstawionym w pierwszym pytaniu.

Zagadnienie prawne uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania musi mieć charakter istotny i być zagadnieniem nowym, dotychczas nie rozwiązany w orzecznictwie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 grudnia 2008 r., III CSK 285/08, BSN 2009, nr 4, s. 48). Powinno precyzować problem, który wiąże się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego i którego wyjaśnienie ma znaczenie dla rozstrzygnięcia konkretnej, jednostkowej sprawy, jak również dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw.

Przedstawione przez skarżącego problemy nie mają cech tak rozumianej istotności. Ich analiza wskazuje, że pozwany za problem prawny uznaje zagadnienie, czy uzgodniwszy z drugą stroną określony tryb zawierania umowy można ważnie zawrzeć z tą stroną inną, a przynajmniej inaczej rozliczaną umowę.

Tak postawione pytanie nie stanowi zagadnienia budzącego wątpliwość, ponieważ zasada swobody umów (art. 353¹ k.c.) w sposób oczywisty pozwala stronom ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Natomiast kwestia, czy doszło do świadomego zawarcia innej umowy, skoro strony uzgodniły wcześniej w odrębnym porozumieniu sposób dochodzenia między nimi do skutku poszczególnych transakcji, jest już problemem oceny konkretnych indywidualnych okoliczności danej sprawy i nie mieści się w przesłance z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Taki sam wniosek płynie z analizy przytoczonego w skardze orzecznictwa, które nie dowodzi istnienia rozbieżności tylko różnic wynikających z odwoływania się do okoliczności konkretnej sprawy i przeprowadzania ocen stosunków między kontrahentami na płaszczyźnie ich wiedzy i woli ujawnionej przez nich w składanych oświadczeniach.

Nie zachodzą zatem przesłanki, którymi skarżący uzasadnił potrzebę rozpatrzenia jego skargi.

Okoliczności sprawy nie wskazują także, aby zachodziły inne podstawy przewidziane w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Z tych przyczyn Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia tej skargi do rozpatrzenia.

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego uzasadnia art. 398²¹ k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 i art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Wysokość zasądzonych kosztów zastępstwa procesowego znajduje uzasadnienie w postanowieniach § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 7 i § 13 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r., poz. 460).